Błąd programistów?

#Astronautyka #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 6 grudnia 2010

Wyniesienie na orbity 3 satelitów Glonass-M nie udało się prawdopodobnie z powodu błędu matematyków przygotowujących oprogramowanie rakiety-nosiciela.

Image not found or type unknown

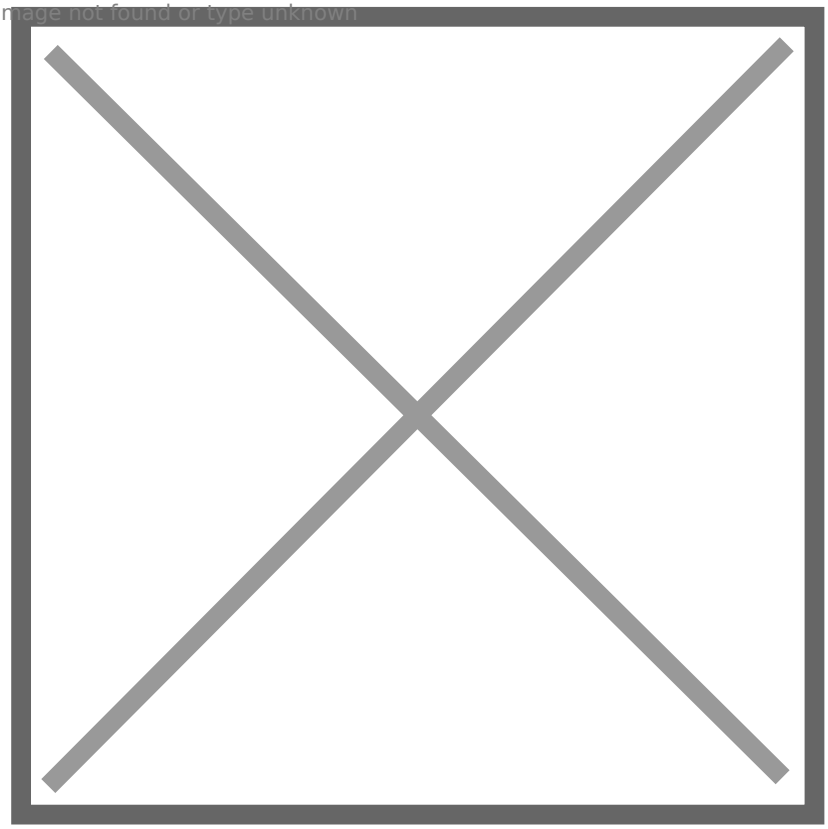

Według nieoficjalnych informacji z sektora rakietowo-kosmicznego, w czasie wczorajszego startu rakieta nośna Proton-M funkcjonowała prawidłowo. Jednak błąd w oprogramowaniu załadowanym przed startem do jej systemu pokładowego spowodował, że silniki pracowały ze zbyt dużym ciągiem. Tor lotu odchylił się o 8o od prawidłowego. W efekcie blok przyspieszający DM-03 z 3 satelitami Glonass-M znalazł się na zbyt wysokiej, nieprawidłowej orbicie. Dwa silniki bloku przyspieszającego także zadziałały prawdopodobnie prawidłowo, ale nie mogły umieścić satelitów na właściwej orbicie. W rezultacie blok z satelitami, który oddzielił się od trzeciego stopnia nosiciela 10 minut po starcie, wpadł do Pacyfiku ok. 1500 km od Hawajów.

Image not found or type unknown

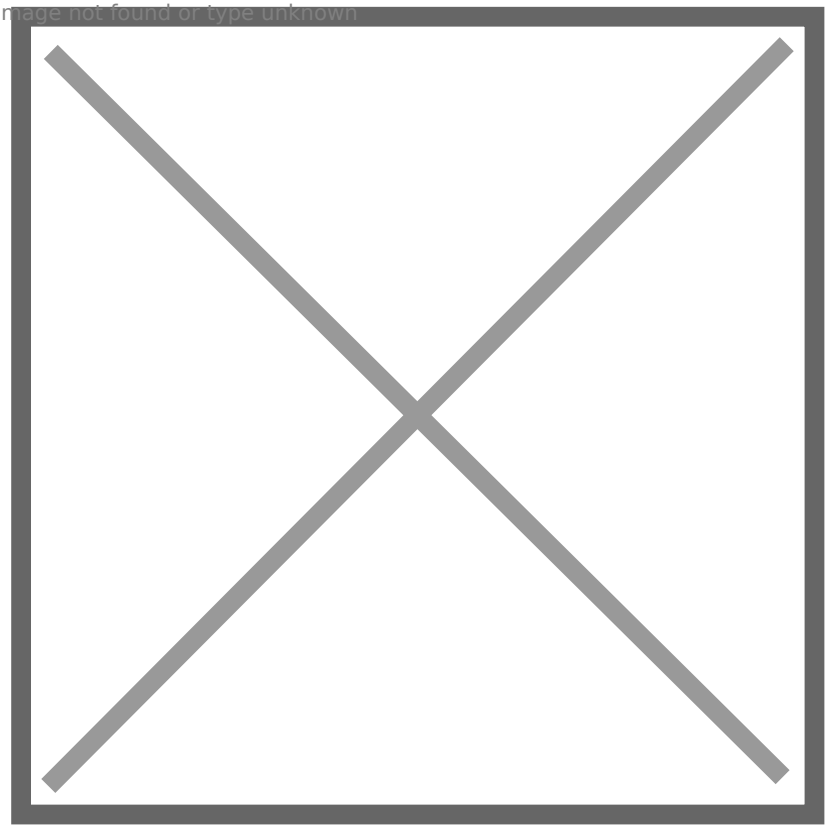

Matematyczny model lotu Protona-M z 3 Glonass-M przygotował NPC Automatyki im. N.A. Piliuchina. To jego specjaliści opracowali program, w którym prawdopodobnie, mimo wielokrotnej weryfikacji, znalazł się błąd.

Prezydent FR Dmitrij Miedwiediew zlecił szefowi organu kontroli swojej administracji Konstantinowi Czujczenko i Prokuratorowi Generalnemu Jurijowi Czajce zweryfikować realizację programu GLONASS, a w szczególności sposobu jego finansowania. Zdecydowano też o przyspieszeniu kolejnych planowanych startów rakiet Proton-M z satelitami Glonass-M, by jak najszybciej doprowadzić system do pełnej funkcjonalności.

Według nieoficjalnych informacji z sektora rakietowo-kosmicznego, w czasie wczorajszego startu rakieta nośna Proton-M funkcjonowała prawidłowo. Jednak błąd w oprogramowaniu załadowanym przed startem do jej systemu pokładowego spowodował, że silniki pracowały ze zbyt dużym ciągiem. Tor lotu odchylił się o 8o od prawidłowego. W efekcie blok przyspieszający DM-03 z 3 satelitami Glonass-M znalazł

się na zbyt wysokiej, nieprawidłowej orbicie. Dwa silniki bloku przyspieszającego także zadziałały prawdopodobnie prawidłowo, ale nie mogły umieścić satelitów na właściwej orbicie. W rezultacie blok z satelitami, który oddzielił się od trzeciego stopnia nosiciela 10 minut po starcie, wpadł do Pacyfiku ok. 1500 km od Hawajów.

Matematyczny model lotu Protona-M z 3 Glonass-M przygotował NPC Automatyki im. N.A. Piliuchina. To jego specjaliści opracowali program, w którym prawdopodobnie, mimo wielokrotnej weryfikacji, znalazł się błąd.

Prezydent FR Dmitrij Miedwiediew zlecił szefowi organu kontroli swojej administracji Konstantinowi Czujczenko i Prokuratorowi Generalnemu Jurijowi Czajce zweryfikować realizację programu GLONASS, a w szczególności sposobu jego finansowania. Zdecydowano też o przyspieszeniu kolejnych planowanych startów rakiet Proton-M z satelitami Glonass-M, by jak najszybciej doprowadzić system do pełnej funkcjonalności.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o